

# Franciszek Sadurski

---

## I Zjazd Adwokatury

---

Palestra 41/9-10(477-478), 104-107

---

1997

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**Franciszek Sadurski**

## **I Zjazd Adwokatury**

W dniach 24 i 25 października 1959 roku odbył się w Warszawie I Zjazd Adwokatury Polskiej. Stenograficzne sprawozdanie zamieszcza „Palestra” (Rok IV, styczeń 1960, nr 1/25). Było to niewątpliwie wielkie wydarzenie w życiu naszej korporacji. Jako jedyny pozostały przy życiu członek Prezydium wybranej ówczesnie NRA czuję się w obowiązku przypomnieć zorganizowanie i przebieg Zjazdu. Wydawać by się bowiem mogło, że poświęcone mu zostanie wiele miejsca w naszym organie. Niestety tak się nie stało. Prawie żaden z historyków adwokatury pierwszego Zjazdu nie wspomina.

Do wyjątków należy Adw. Czesław Jaworski, który w artykule „Najkrótsza historia poprzednich Zjazdów” („Palestra” 1992, nr 9–10) przypomina przepisy wprowadzone nowelą z 19 listopada 1956 r., do Ustawy o ustroju adwokatury z 27 czerwca 1950 r. Te właśnie przepisy wprowadziły Zjazdy – art. 30 i 31 ustawy.

Jak wynika z powyższego I Zjazd Adwokatury odbył się w 3 lata po stworzeniu podstaw prawnych do jego odbycia.

Jak wspominałem liczni autorzy zabierający głos w sprawach adwokatury pomijali ten zjazd milczeniem, albowiem uważali, że „pierwszym Krajowym Zjazdem Adwokatury” był 1–3 października 1983 roku. Jako uzasadnienie podawany jest fakt, że był to pierwszy Zjazd pod rządami nowej ustawy z 26 maja 1982 r. Taka interpretacja nie jest jednak przekonująca. Powstaje bowiem pytanie, czy po każdej ustawie o adwokaturze będziemy numerację zaczynać od początku?

Dlatego m.in. uważam, że powinienem odtworzyć, to co sam widziałem i słyszałem, zdarzenia w których uczestniczyłem, znane mi bezpośrednio fakty, których przeinaczanie staje się z biegiem lat źródłem fałszywych przekazów. Te zaś docierają do młodszych pokoleń nie zorientowanych w prawdziwym przebiegu spraw. My, starsi, lekceważyliśmy to kiedyś, gdy było nas wielu. Ale jest nas coraz mniej i „Koronni świadkowie” nie przestają odchodzić.

Przejdźmy więc do sedna sprawy. Zjazd był poprzedzony nadzwyczajnymi zebraniem Izby Adwokackiej, które w głosowaniu tajnym wybrały delegatów.

Przewodniczącym został adwokat Jan Gajewski z Wrocławia. Po obszernym zagajeniu, po sprawozdaniach z działalności naczelnych organów adwokatury,

powołaniu czterech komisji – Mandatowej, Wnioskowej, Wyborczej i Skrutacyjnej przystąpiono do dyskusji.

Na wstępie urzędujący wówczas Prezes Michał Kulczycki wygłosił przemówienie, w którym stwierdził: „Po raz pierwszy w historii Adwokatury Polskiej rozpoczyna dziś obrady Zjazd Adwokatury, będący jej reprezentacją złożoną z delegatów wybranych na walnych zgromadzeniach wszystkich 17 istniejących w Polsce izb adwokackich. (...) Instytucja ta, nie znana poprzednim aktom ustawodawczym została wprowadzona nowelą z dnia 19 listopada 1956 r. do obowiązującej ustawy z dnia 27 czerwca 1950 r.

Problematyka adwokatury jest tego rodzaju, że adwokatura bez samorządu jest nie do pomyślenia. Ludzie na ogół nie zdają sobie sprawy z tego, że samorząd wynika z istoty adwokatury, że nie może być zdrowej adwokatury i że nie mogłaby ona spełniać normalnie swoich zadań gdyby nie była niezależna w wykonywaniu czynności zawodowych. A tę niezależność gwarantuje jej jedynie samorząd”.

Na zakończenie stwierdził: „Przyszłej Naczelnej Radzie Adwokackiej przekazujemy również troskę nad przywróconą do życia „Palestrą”, organem NRA, który pomimo trudności z jej wydawaniem i uzyskiwaniem materiałów redakcyjnych, ukazuje się regularnie i rozwija z pożytkiem dla ogółu naszych kolegów”.

Dwudniowa dyskusja uczestników Zjazdu (20 dyskutantów) obejmowała najważniejsze zagadnienia. Najwięcej uwagi – co jest zrozumiałe w owych czasach – poświęcono zespołom adwokackim oraz problemowi etyki zawodowej. Pierwszy temat nikogo już dziś nie interesuje i nie ma żadnego znaczenia. Drugim, zajął się m.in. adw. Stanisław Janczewski, postulując możliwie szybkie opracowanie i uchwalenie kodeksu etyki zawodowej.

Po dyskusji adw. Zygmunt Kropiwnicki w imieniu Komisji Porozumiewawczej zgłosił kandydatów do naczelnych organów Adwokatury. Delegaci swobodnie zgłosili wielu kandydatów z sali.

W drugim dniu obrad Zjazd dokonał, w głosowaniu tajnym, wyboru 23 członków Naczelnej Rady Adwokackiej, Wyższej Komisji Dyscyplinarnej, również 23 osoby i 5 członków do Komisji Rewizyjnej NRA.

Trzeba z całym naciskiem stwierdzić, że wybory były naprawdę tajne, na kartkach, w pełni autentyczne.

Taki sam charakter posiadały dopiero wybory dokonane na Zjeździe z 1983 roku, błędnie określanym jako pierwszy.

Liczba zgłoszonych kandydatów do poszczególnych organów znacznie przekroczyła liczbę miejsc. Do Naczelnej Rady Adwokackiej najwięcej głosów otrzymał adw. Stanisław Janczewski, do Wyższej Komisji Dyscyplinarnej – adw. Mieczysław Jarosz, a do Komisji Rewizyjnej adw. Eugeniusz Ernst.

W wyniku ukonstytuowania się tych organów na prezesa Naczelnej Rady Adwokackiej wybrano adw. Franciszka Sadurskiego, prezesem W.K.D. został adw. Józef Kliński, a przewodniczącym Komisji Rewizyjnej adw. Mieczysław Hiszpański. Wiceprezesami NRA zostali adwokaci Stanisław Janczewski i Natan Ceranka,

sekretarzem adw. Władysław Żywicki, skarbnikiem adw. Michał Kulczycki, a rzecznikiem dyscyplinarnym adw. Zygmunt Skoczek. W tym składzie Prezydium pracowało prawie 5 lat, to jest do wyborów w 1964 roku, dokonanych już według innych zasad, w oparciu o ustawę z dnia 21 grudnia 1963.

Z tego grona pozostał przy życiu jedynie piszący te słowa. Poczuję się więc do obowiązku przypomnieć Czytelnikom „Palestry” życiorysy zmarłych.

Rozpoczynam od adwokata Stanisława Janczewskiego, najbardziej zasłużonego dla samorządu adwokackiego. Jego nazwisko znane jest dobrze czytelnikom „Palestry”. Już w roku 1924 został wybrany na Walnym Zebraniu Izby Warszawskiej Sekretarzem Rady („Palestra” 1924, nr 2, s. 165). W latach 1936–1937 był jej Dziekanem. Od roku 1938 do wybuchu wojny był członkiem Naczelnej Rady Adwokackiej, Redaktorem „Palestry” od jej powstania do roku 1964. W latach 1957–1964 był wiceprezesem NRA. W latach 1964–1967 przewodniczył Komisji Rewizyjnej NRA. Przypomnieć również należy, że w okresie okupacji współpracował z tajnymi organami adwokatury, zajmując się głównie problemami etyki zawodowej. W roku 1959 opublikował w „Palestrze” cykl artykułów poświęconych „godności zawodu”. W dniu 7 maja 1961 z inicjatywy adw. Janczewskiego NRA uchwaliła „Zbiór etyki i godności zawodu”. Adw. Janczewski był wybitnym cywilistą. W roku 1947 jako wykładowca Szkoły Głównej Handlowej wydał podręcznik „Prawa handlowego i wekslowego”.

Dodam, że Polska Akademia Literatury w roku 1938 nadała mu „Srebrny Wawrzyn Akademii” za kulturę języka i słowa.

Zmarł 14 listopada 1970 roku. Wspomnienie pośmiertne poświęcił Mu adw. Zdzisław Krzemiński („Palestra” 1970, nr 12). Zmarły był człowiekiem skromnym, pracowitym i życzliwym dla ludzi. Cały swój majątek przekazał na cele społeczne.

Adwokat Natan Ceranka urodził się w 1901 roku w Warszawie, zmarł 29 stycznia 1979 r. W lipcu 1931 roku został wpisany na listę adwokatów Izby Warszawskiej. W sierpniu 1939 r. powołany został do 1 pp leg. w Wilnie. Do niewoli dostał się 15 września 1939 r. Przebywał w oflagu II C w Woldenbergu do stycznia 1945 r. Prowadził tam wykłady na kursach jenieckich z zakresu prawa cywilnego. Adw. Ceranka brał czynny udział w pracach samorządu w latach 1958–1959, jako członek NRA. Na I Zjeździe Adwokatury wybrany został wiceprezesem NRA. Ceranka był wielkim amatorem muzyki. Miał piękny głos i niekiedy po posiedzeniach Prezydium NRA, na naszą prośbę, śpiewał arie operowe. Wspomnienie pośmiertne napisała o nim adw. Maria Chamska („Palestra” 1979, nr 8–9).

Sekretarzem NRA wybranym na I Zjeździe Adwokatury został adw. Władysław Żywicki, ur. 5 grudnia 1909 roku. Aplikację adwokacką rozpoczął 18 kwietnia 1933 r. pod patronatem adw. Jana Gadomskiego. Na listę adwokatów wpisany został 10 lutego 1939 r. Stał się wybitnym cywilistą, autorem wielu prac w tej dziedzinie. W latach 1946–1951 pełnił funkcję sekretarza Warszawskiej Rady Adwokackiej. W latach 1954–1956 był członkiem Wyższej Komisji Dyscyplinarnej, a w latach 1959–1964 sekretarzem Naczelnej Rady Adwokackiej. Kolegę Żywickiego wspominam zawsze jako wspaniałego Sekretarza NRA, nadzwyczaj sumiennego i praco-

witego, życzliwego dla kolegów. Był też wieloletnim kierownikiem Zespołu Adwokackiego nr 2 w Warszawie. Zmarł w 64 roku życia, 13 lutego 1973 roku, podczas pełnienia obowiązków zawodowych w gmachu Sądów, bezpośrednio po rozprawie. Pomimo natychmiastowej pomocy lekarskiej nie udało się Go uratować.

Wspomnienie o Władysławie Żywickim napisali adwokaci Karol Potrzebowski i Aleksander Lasocki („Palestra” 1973, nr 3).

Adwokat Michał Kulczycki ur. 14 października 1886 r. zmarł nagle 17 czerwca 1963 wracając z Zespołu do domu. Wpisany został na listę adwokatów w 1923 roku. Był wieloletnim radcą prawnym Elektrowni Miejskiej w Warszawie. W latach międzywojennych był członkiem Rady Adwokackiej w Warszawie, a od 1945 r. do chwili śmierci sprawował nieprzerwanie różne funkcje w samorządzie i, jak wspominałem, otwierał I Zjazd Adwokatury.

Po Jego nagłej śmierci na skarbnika wybrany został adw. Michał Szuldenfrei. Urodzony 20 stycznia 1887 roku, zmarł 1 lipca 1965 r. W okresie międzywojennym był adwokatem krakowskim, przez 4 kadencje wicedziekanem krakowskiej Rady Adwokackiej. W okresie okupacji przebywał na terenie ZSRR. Był członkiem Bundu, żydowskiej organizacji socjalistycznej. Dobry, lojalny kolega był wysoce pomocny w pracach Prezydium. Po wojnie zajmował stanowisko dyrektora Biura Prawnego Urzędu Rady Ministrów.

Rzecznikiem Dyscyplinarnym został po I Zjeździe adwokat Zygmunt Skoczek, urodzony 10 lutego 1908 r. Zmarł 21 kwietnia 1987. Wieloletni Redaktor Naczelny „Palestry”. W okresie międzywojennym pracował w Wojskowym Sądzie Okręgowym we Lwowie, a następnie w Warszawie. W czasie okupacji był członkiem AK. Już w 1944 roku został sędzią Najwyższego Sądu Wojskowego, należał do PPR i PZPR. W październiku 1950 wydalony został z Partii, a 4 października 1950 został wpisany na listę adwokatów w Warszawie.

Tak przedstawiają się w dużym skrócie życiorysy członków Prezydium NRA powołanych na I Zjeździe Adwokatury.

Ze względów zrozumiałych pominę swój życiorys. Wspomnę tylko, że w latach 1965–1969 byłem przewodniczącym Wyższej Komisji Dyscyplinarnej. Z funkcji tej zrezygnowałem 4 czerwca 1969 r. („Palestra” 1969, nr 7). W samorządzie adwokackim pracowałem do Zjazdu w 1986 r.

Dodam ponadto, że celem mego artykułu jest przerwanie zmywu milczenia nad prawdziwie pierwszym Zjazdem Adwokatury Polskiej w 1959 roku. Jeśli wywoła on polemikę, to tym lepiej. Jeśli nie – to i tak obowiązek mój uważam za spełniony.